

DJ , Jad

Jadą kurwy, do Warszawy
by w burdelach dymać się.
Na ulicach, się pierdolić
i na dworcach PKP.

Bez biletu, za to z w&#oacute;dą,
żeby kurwić się bez łez.
Dawać dupy, gdzie się uda
Robić lachę cały dzień.

Ref. x2

Jadą kurwy z daleka
Z Moskwy, Mińska, Kijowa
Konduktorze łaskawy,
ruchaj aż do Warszawy

O je je je

Ruchaj aż do Warszawy
I szukają już frajera,
kt&#oacute;ry jedzie gdzieś przed kraj.

Nieumyty się rozbiera,
zapiardala jedną z pań.

Czarne włosy, pizda ruda,
co do kurwy grane jest.

To peruka jej sie zsuwa,
na przystanku PKP.

Ref. x2

Jadą kurwy...

O je je je

Ruchaj aż do Warszawy

Tuż za rogiem, w jakimś rowie,
zapiardalał kurwę ktoś.

Nie zapłacił, stracił nogę
Dostał wpierdol i ma dość.

Jadą kurwy, do Warszawy

by w burdelach dymać się.

Na ulicach, się pierdolić

i na dworcach PKP.

Ref. x2

Jadą kurwy...

O je je je

Ruchaj aż do Warszawy...